

Sygnatura akt V GC 713/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dzierżoniów, dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie V Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Dams

Protokolant: Dorota Magdziarczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa **T. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę 11 257,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.288,62zł (siedem tysięcy dwieście osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 marca 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.937zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 713/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2016r. T. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. S. z/s w K., domagał się od (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 11 256,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 10 656,71 zł od dnia 22 marca 2016r. do dnia zapłaty i od kwoty 600 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania podał, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 11 lutego 2016r., spowodowanej przez osobę trzecią, M. P. poniósł szkodę w wysokości 12 464,73 zł (wynika z kalkulacji w systemie A.), odpowiadającą kosztom naprawy brutto pojazdu B. (...) o nr rej. (...). Sprawcą szkody łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i na jej podstawie pozwana, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyznała M. P. odszkodowanie w kwocie 1 808,02 zł, tj. o 10 656,71 zł niższej od poniesionej szkody. Ubezpieczyciel zaniżył wysokość odszkodowania m.in. poprzez zastosowanie w swoim kosztorysie zamiast nowych i oryginalnych części zamiennych tzw. zamienników o niewiadomym pochodzeniu i jakości, a nadto zaniżył koszty robocizny poprzez znaczne zniżenie stawki za roboczogodzinę i zastosował umniejszenie odszkodowania o tzw. amortyzację (urealnienie) oraz umniejszył ilość materiału lakierniczego. Właściciel pojazdu w dniu 6 maja 2016r. sprzedał powodowi niezaspokojoną wierzytelność odszkodowawczą względem strony pozwanej. Oprócz kosztów naprawy w kwocie 10 656,71 zł roszczenie pozwu objęło także kwotę 600 zł tytułem kosztów sporządzenia przez prywatnego rzeczoznawcę wyceny szkody.

W dniu 9 sierpnia 2016r. tut. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. V GNc 1255/16.

W złożonym dnia 31 sierpnia 2016r. sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zarzuciła, że powód nie udokumentował kosztów poniesionych na faktyczną naprawę, zatem pozwana

ustaliła odszkodowanie kosztorysowe na kwotę 1 808,02 zł. Podniosła, że koszt naprawy w warunkach warsztatu niezależnego, z zastosowaniem do naprawy części oryginalnych Q, wyniósłby kwotę 5 874,03 zł, zatem zaproponowała zawarcie ugody na kwotę 4 066,01 zł. Pozwana zarzuciła, że przedstawiona przez powoda prywatna ekspertyza zakłada m.in. wymianę kompletnego reflektora prawego, podczas gdy zdaniem pozwanej nadawał się on do naprawy. Nadto pozwana zakwestionowała zasadność roszczenia o zapłatę kosztów wykonania opinii prywatnej, gdyż należność ta nie ma żadnego związku ze szkodą i nie była przedmiotem przelewu wierzytelności, przy czym ekspertyza prywatna została wykonana na zlecenie powoda, nie zaś poszkodowanego.

Powód odmówił zawarcia ugody na wskazanych warunkach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. P. był w lutym 2016r. właścicielem samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2007. W dniu 11 lutego 2016r. jego pojazd w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu w zakresie przodu pojazdu.

Sprawcą szkody była osoba trzecia, legitymująca się ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielonym przez (...) S.A. w W., nr szkody (...).

(dowód: okoliczności bezsporne;

akta szkody nr (...), k.44-93)

Strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne. W jego wyniku ustaliła ostatecznie, iż wysokość odszkodowania, skalkulowana z zastosowaniem systemu EurotaxGlass's (kalkulacja z dnia 29 lutego 2016r.), wynosi 1 808,02 zł brutto. W wycenie przyjęto stawkę za 1 rbg w wysokości 50 zł netto, 4,3 rbg pracy blacharza i 4,7 rbg pracy lakiernika, wymianę dwóch części zamiennych o oznaczeniu O (elementy mocujące reflektora, których wartość obniżono o 15 % tytułem „rabatu”) oraz trzech części zamiennych o oznaczeniu P i PC (okładzina zderzaka przedniego i boczne osłony chłodnicy), a nadto obniżenie kosztu materiału lakierniczego do poziomu 45 %. Nadto pozwana ustaliła możliwość naprawy pokrywy przedniej oraz obu kompletnych reflektorów z kierunkowskazami, a także emblematu.

Odszkodowanie w kwocie 1 808,02 zł pozwana zapłaciła poszkodowanemu w dniu 20 kwietnia 2016r.

(dowód: decyzja strony pozwanej z 22.03.2016r., k.15;

decyzja strony pozwanej z 20.04.2016r., k.16;

kalkulacja strony pozwanej z 29.02.2016r., k.17-18)

Poszkodowany nie zgodził się z wyceną szkody i odwołał się od decyzji strony pozwanej, wskazując na zasadność dokonania naprawy z użyciem nowych, oryginalnych części zamiennych. Na potrzeby odwołania pozyskał w dniu 2 marca 2016r. kosztorys opracowany przez (...) sp. z o.o. w W.. Według niego wartość wymaganych części (oba reflektory, nakładka zderzaka przedniego, krata ozd. przednia lewa i prawa oraz pokrywa przednia) wynosiła 13 744,02 zł brutto.

(dowód: okoliczności bezsporne – twierdzenia pozwu;

kosztorys (...) z 2.03.2016r., k.23)

W dniu 6 maja 2016r. M. P. sprzedał powodowi wierzytelność odszkodowawczą względem strony pozwanej, wynikającą ze szkody z dnia 11 lutego 2016r.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z 6.05.2016r., k.19-20)

W dniu 6 czerwca 2016r. powód pozyskał kalkulację naprawy wg systemu Audatex, według której szkoda poniesiona przez poszkodowanego wyniosła 12 464,73 zł brutto. W wycenie przyjęto stawkę za 1 rbg w wysokości 100 zł netto, 4 rbg pracy blacharza i 7,3 rbg pracy lakiernika, wymianę części zamiennych wg cen producenta (nakładka zderzaka przedniego, zestaw mocujący zderzaka przedniego, krata ozdobna przednia lewa i prawa, reflektor przedni prawy komplet, uchwyt reflektora przedniego lewego oraz śruby i nakrętki).

Z tytułu opracowania kalkulacji Biuro (...) w K. wystawiło w dniu 7 czerwca 2016r. fakturę z tytułu wynagrodzenia na kwotę 600 zł (zwolnienie z podatku Vat na podstawie art.113 ustawy o Vat). Powód zapłacił z tego tytułu gotówką jedynie kwotę 130 zł.

(dowód: kalkulacja naprawy nr (...), k.24-27;

faktura (...) z 7.06.2016r., k.28)

Pismem z dnia 23 czerwca 2016r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty odszkodowania w dalszej kwocie 11 256,71 zł, w tym 10 656,71 zł tytułem kosztów naprawy i 600 zł tytułem kosztów kalkulacji - w terminie 3 dni.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 23.06.2016r., k.22)

Wysokość szkody poniesionej przez właściciela pojazdu wyniosła 9 096,64 zł brutto. Uwzględnia ona zastosowanie przy naprawie średniej rynkowej stawki za rbg na poziomie 100 zł netto, 5,66 rbg pracy blacharza i 6,1 rbg pracy lakiernika, nowych oryginalnych części zamiennych [O] oraz reflektora przedniego prawego o symbolu Q produkcji HELLA, który spełnia warunki techniczno – eksploatacyjne założone przez producenta pojazdu. Naprawa przy użyciu tych części gwarantuje właściwe parametry techniczno – eksploatacyjne w trakcie dalszej eksploatacji pojazdu oraz przywróci samochodowi właściwe walory estetyczne.

(dowód: opinia biegłego sądowego T. G. z zał., k.115-136,

154-155)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 7 288,62 zł.

W sprawie bezspornym było, że pozwana, która w dniu 11 lutego 2016r. udzielała ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy kolizji, zobowiązana była do naprawy szkody odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu B. (...) o nr rej. (...).

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, jaka kwota przysługiwała poszkodowanemu (a poprzez niego cesjonariuszowi) z tytułu naprawy pojazdu, przy czym nie przedstawił on w postępowaniu rachunków za dokonaną naprawę. Podkreślić należy, że między stronami nie było w zasadzie sporu co do zakresu szkody, za wyjątkiem tego, czy reflektory przednie kwalifikowały się do wymiany, czy też do naprawy. Spór dotyczył nadto rodzaju części zamiennych użytych do naprawy oraz stawki pracochłonności.

Analizując przeprowadzone w sprawie dowody Sąd za podstawę swoich ustaleń, dotyczących wysokości należnego odszkodowania, przyjął jeden z wariantów wynikających z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej T. G. (k.115-136, 154-155), tj. wariant tańszy, skoro biegły zawarł w swojej opinii stwierdzenie, że również naprawa według tego wariantu gwarantuje właściwe parametry techniczno – eksploatacyjne w trakcie dalszej eksploatacji istotnego pojazdu oraz przywróci samochodowi właściwe walory estetyczne. Dokonując wyboru tego wariantu Sąd miał również na uwadze, że uszkodzony pojazd w chwili szkody miał 9 lat i nie podlegał już gwarancji producenta, przy czym – jak wskazał biegły – zaproponowany przez niego reflektor przedni prawy o indeksie Q jest produkowany przez firmę (...), tj. jednego przez największych producentów oświetlenia do pojazdów samochodowych

dostarczanych do producentów pojazdów na pierwszy montaż i spełnia warunki techniczno – eksploatacyjne założone przez producenta uszkodzonego pojazdu.

Sąd dokonując oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów przychylił się również do stanowiska biegłego odnoszącego się do ustalonej przez niego rynkowej stawki roboczogodziny, która na rynku lokalnym dla poszkodowanego wynosi 100 zł netto.

Mając powyższe na uwadze z tytułu uzupełniającego odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu Sąd zasądził kwotę 7 288,62 zł, stanowiącą różnicę ustalonej kwoty odszkodowania (9 096,64 zł) i części, w jakiej zostało ono pokryte przez pozwaną (1 808,02 zł).

Sąd nie uwzględnił natomiast powództwa co do kwoty 600 zł tytułem wydatku poniesionego przez powoda na wynagrodzenie prywatnego rzeczoznawcy. Wprawdzie co do zasady w orzecznictwie aprobuje się i stosuje uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r., sygn. III CZP 24/04, zgodnie z którą „odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”, niemniej w przekonaniu Sądu okoliczności niniejszej sprawy podważają przedmiotowe roszczenie. Koszty ekspertyzy powypadkowej muszą się bowiem mieścić w ramach szkody poniesionej przez poszkodowanego i normalnego związku przyczynowego, tj. poniesienie tego wydatku winno być obiektywnie uzasadnione i konieczne. W przekonaniu Sądu poniesienie przedmiotowego wydatku nie było niezbędne dla należytego określenia istnienia i wysokości roszczenia odszkodowawczego z tytułu kosztów naprawy spornego pojazdu, a to z tej przyczyny, że poszkodowany jeszcze przed zbyciem wierzytelności na rzecz powoda miał doskonałe rozeznanie co do cen części zamiennych (na podstawie kosztorysu serwisu (...) nr (...) z 2.03.2016r., k.23) i na tej podstawie ustalił, że kosztorys strony pozwanej jest znacznie zaniżony. Kalkulacja serwisu (...) mogła zatem z powodzeniem stanowić wstępną wycenę szkody, po pomniejszeniu jej wartości o elementy, które zdecydowanie nie powinny podlegać wymianie, a tylko naprawie (jak np. pokrywa przednia, czy jeden reflektor). Do wiarygodnego ustalenia wysokości należnego odszkodowania w postępowaniu sądowym – o czym powód jako profesjonalista w branży obrotu wierzytelnościami odszkodowawczymi niewątpliwie ma wiedzę - zawsze dochodzi bowiem na podstawie opinii biegłego sądowego, zatem nie ma potrzeby dublowania kosztów w zakresie ekspertyz, zwłaszcza że istnieje dogodna procesowa możliwość ewentualnego rozszerzenia żądania pozwu po przeprowadzeniu przez Sąd dowodu z takiej opinii. Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że istotne koszty prywatnej ekspertyzy nie zostały poniesione przez samego poszkodowanego, gdyż ten nie dostrzegał potrzeby pozyskania dodatkowej wyceny przed zbyciem wierzytelności. Nie zostały także poniesione w czasie zawarcia umowy cesji, na potrzeby ustalenia wartości wierzytelności i należnej powodowi z tego tytułu ceny. Powód zlecił opinię dopiero miesiąc po cesji, minimalizując w ten sposób ryzyko prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (co nie podlega jednak naprawie z OC sprawy), przy czym – jak wynika z wystawionej przez rzeczoznawcę faktury – zapłacił z tego tytułu tylko kwotę 130 zł, co w rzeczy samej uwzględnia koszt dostępu rzeczoznawcy do systemu Audatex (przeciętnie 100 zł). W tych okolicznościach Sąd nie znalazł podstawy dla zasądzenia od strony pozwanej kosztów ekspertyzy w żądanej kwocie 600 zł ani jakiegokolwiek innej.

Powództwo podlegało uwzględnieniu także w zakresie odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie kwoty 7 288,62 zł, liczonych od dnia 22 marca 2016r., co nie narusza ustawowych uregulowań co do terminu likwidacji szkody. Zresztą pozwana nie podniosła w tym zakresie żadnych zarzutów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisów art.361 k.c. w zw. z art.13 ust.2 oraz art.14 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) i art.481 k.c. orzeczono, jak w pkt I i II sentencji wyroku z dnia 22 marca 2017r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art.100 k.p.c. Strona pozwana, która wygrała spór w części wynoszącej 64,75 %, poniosła koszty obejmujące opłatę od pozwu (563 zł), wynagrodzenie radcy prawnego według stawki 4 800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych, w brzmieniu sprzed 27 października 2016r.) i wydatki postępowania w kwocie 530,35 zł. Wygrała zatem z ich tytułu kwotę 3 815,94 zł. Z kolei strona pozwana wygrała spór w części wynoszącej 35,25 % i poniosła koszty obejmujące wynagrodzenie radcy prawnego według stawki 4 800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu sprzed 27 października 2016r.) i wydatki postępowania w kwocie 530,35 zł. Wygrała zatem z ich tytułu kwotę 1 878,94 zł. W konsekwencji zasądzono od pozwanej na rzecz powoda różnicę w kwocie 1 937 zł.